

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po teście 1 mm w 2 szpalach (szerokość szpalu 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalu (szerokość szpalu 45 mm).

Rok V.

Nr. 164.

Kraków, sobota 17 lipca 1943.

Nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., a odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 638.

Dalsza lista ofiar katyńskich.

(tp) Kraków, 16 lipca. Podajemy w dalszym ciągu listę ofiar katyńskich, sporządzoną przez techniczną komisję Polskiego Czerw. Krzyża. Mężczyńską śmiercią poległ:

3152. **Wiza Cezary** — porucznik, ur. 27. 8. 1899 r. (Znaleziono: ks. st. sl. ofic., paszport zagraniczny i dowód osob.).
3153. **Kocowicz Tadeusz** — wojskowy, ur. 28. 10. 1908 r. (Znaleziono: dowód osob., kartkę pocztową, złoty medalik z wyrytą datą 8. 6. 1911 r. na łańcuszku, oraz świad. szczep. w Kozielsku Nr. 2998).
3154. **Niezabitowski Gotfryd** — wojsk., urodz. 8. 10. 1908 r. (Znaleziono: dowód osob., list, 3 kartki pocztowe, kartę mobil., leg. PZUW i świad. szczepienia w Kozielsku Nr. 2695).
3155. **Przytarski Franciszek** — podpor., ur. 1913 r. (Znaleziono: prawo jazdy, dowód osobisty, kartę pocztową, odznakę wojskową i medalik).
3156. **Car Władysław** — kapitan. (Znaleziono: leg. ofic. MSWojsk., złotą obrączkę i św. szczep. w Kozielsku).
3157. **Hejnowicz Kazimierz** — ppor., inżynier-kontrolor w Biurze Badań Technicznych Broni Pancernych w Warszawie. (Znaleziono: leg. ofic. MSWojsk., leg. urz. państw., prawo jazdy, leg. Ligi Morskiej i Kolonial., leg. Stow. Inżynierów i Mechaników Polskich).
3158. **Nierozpoznany podpułkownik**.
3159. **Paliewicz Eustachy Wiktor** — kapitan, urodz. 17. 4. 1899 r. (Znaleziono: znak rozpoznawczy, leg. ofic. MSWojsk., list, wizytówkę i złoty medalik).
3160. **Nierozpoznany wojskowy**.
3161. **Jaworski Felician** — podpor., ur. 20. 10. 1904 r. (Znaleziono: ks. st. sl. ofic. i świad. szczep. w Kozielsku).
3162. **Nierozpoznany wojskowy**.

3163. **Biady Marjan** — wojskowy, ur. 1909 r. (Znaleziono: znak rozpoznawczy z odciskiem Lwów).
3164. **Kordowski Wacław Wiktor** — podporucznik, ur. 10. 3. 1907 r. (Znaleziono: ks. st. sl. ofic., fotografie, kartki z zapiskami, różaniec i medalik z łańcuszkiem).
3165. **Zuławski Kazimierz** — podpor., przed wojną zam. Warszawa, ul. Koperska 30. (Znaleziono: ks. st. sl. ofic., telegram, kartkę pocztową, wizytówkę, zaświadczenie i świad. szczepienia w Kozielsku).
3166. **Nierozpoznany wojskowy**.
3167. **Kowal Aleksander** — kapitan, syn Grzegorza. (Znaleziono: kartkę z zapiskami, odznakę wojskową, 2 medaliki i świad. szczep. w Kozielsku).
3168. **Nierozpoznany podporucznik**.
3169. **Nieniewski Marjan** — kapitan, urodz. 1897 r. (Znaleziono: ks. st. sl. ofic., kartę mobilizacyjną, dowód osobisty, legitymację Medalu Niepodległości i kartkę pocztową).
3170. **Cieśliewicz Władysław** — wojsk. (Znaleziono: wizytówki, różaniec i medalik).
3171. **Sokołowski Kazimierz** — wojsk., lekarz weterynarii, ur. 18. 1. 1906 r., zamiesz. Wieluń, ul. Mickiewicza 15. (Znaleziono: książkę, oświecz. PKO).
3172. **Przeworski Antoni** — ppor.-lek., ur. 10. 2. 1907 r. (Znaleziono: znak rozpoznawczy, telegram i pocztówkę).
3173. **Lakota Roman** — cywilny. (Znaleziono: 3 listy, miniaturkę odznaki POW i medalik).
3174. **Wolski Zygmunt** — porucznik. (Znaleziono: wizytówki i listy).

3175. **Nierozpoznany wojskowy**.
3176. **Wasiewicz Bronisław** — porucznik. (Znaleziono: ks. st. sl. ofic., kartę lo-wiecką).
3177. **Nierozpoznany porucznik**.
3178. **Jakuszek Jan** — kpt. broni panc. (Znaleziono: wizytówkę i pozwolenie na broń).
3179. **Kabrowski Włodzimierz** — ppor. (Znaleziono: kartę pocztową i świad. szczepienia w Kozielsku).
3180. **Mastalerz Mieczysław** — podpor. (Znaleziono: kartę pocztową i kartę placu).
3181. **Tacikowski Euzebiusz Stanisław** — podpor. (Znaleziono: ks. stanu sl. of., dowód osobisty, metrykę ślubu, prawo jazdy i św. szczep. w Kozielsku).
3182. **Martyni Witold** — wojsk. (Znaleziono: 2 karty pocztowe, sowieckie pokwitowanie na odebrane przedmioty i medalik).
3183. **Lalka Wacław** — porucznik-lek. (Znaleziono: leg. ofic. MSWojsk., świad. szczepienia w Kozielsku).
3184. **Śliwonik Jan Wacław por.**, urodz. 1899 r. (Znaleziono: leg. urz. państw., dowód osob., pismo Komisariatu Rządu R. P. na m. st. Warszawy i świadectwo szczep. w Kozielsku).
3185. **Nierozpoznana osoba** w ubraniu cywilnym. (Przy szczątkach znaleziono: nieczytelną kartkę pocztową, list i złoty krzyżyk).
3186. **Nierozpoznany wojskowy**. (Znaleziono: 2 karty pocztowe, kartkę z zapiskami, zegarek kieszonkowy marki „Zenith” wraz z łańcuszkiem).
3187. **Nierozpoznany wojskowy**.

3188. **Nierozpoznany porucznik**. (Znaleziono: nieczytelny list i monogram „E. K.” z djetu z portfelu).
3189. **Daszkiewicz Erwin** — kpt. (Znaleziono: recepty pocztowe, list, wysłany z Grodna oraz rachunki Stowarzyszenia Kupców Polskich w Grodnie).
3190. **Nierozpoznany wojskowy**.
3191. **Hussakowski-Szczepanik Zygmunt** — oficer. (Znaleziono: 2 wezwania do prób pojednania z Mościsk, pismo oddziału powiat. Zw. Straży Pożarnych w Mościskach, książka-wyciąg z ks. głównej Intend. Straży Pożarnej. — Referat Rent Inwalidzkich oraz 4 odznaki wojskowe).
3192. **Nierozpoznany wojskowy**. (Znaleziono: 2 listy i 2 karty pocztowe).
3193. **Wieczorek Jan Kazimierz** — por. artylerji. (Znaleziono: wizytówki, metrykę urodzenia, metrykę ślubu, legitymację ofic. MSWojsk., wizytówkę „Wiktor Wieczorek — inżynier oraz świad. szczep. w Kozielsku Nr. 922”).

O wyjaśnienia w sprawie ekshumowanych na cmentarzu katyńskim szczątków Oficerów Wojsk Polskich, których nazwiska zostały podane do wiadomości za pośrednictwem prasy codziennej, zainteresowani winni zwracać się bezpośrednio do Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, ul. Smolna 17, względnie do okręgowych placówek Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie, Kielcach, Lublinie i we Lwowie.

Aresztowanie agentów Moskwy w Szwajcarii.

Berno, 16 lipca. Policja kantonu Waadt aresztowała w porozumieniu z prokuraturą związkową szereg osób w Vevey, które od dłuższego czasu brały udział w drutowaniu i puszczaniu w obieg komunistycznego materiału agitacyjnego, a zwłaszcza druków. W czasie rewizji domowych skonfiskowano liczny materiał obciążający.

Kredyty na remont kościołów w Hiszpanii.

Madryt, 16 lipca. Pod przewodnictwem kardynała-prymasa i arcybiskupa miasta Toledo zebrała się rada kościelna Hiszpanii, w której udział wzięli również arcybiskup Grenady, biskup Madrytu oraz generalny dyrektor spraw kościelnych. Rada ma uchwalić rozdział kredytów w sumie 40 milionów pesetów na remont Domów Bożych, zniszczonych w okresie wojny domowej. Radzie przedłożono prośby licznych gmin kościelnych, proszących o przyznanie kredytów budowlanych, suma których wynosi 200 milionów pesetów.

Kapitan Hiraide w japońskim sztabie admirałskim

Tokio, 16 lipca. W czwartek ministerstwo marynarki podało do wiadomości, że kapitan Gides Hiraide, szef wydziału prasy marynarki w cesarskiej głównej kwaterze, powołany został do sztabu admirałskiego w charakterze szefa wydziału. Jego następcą został kapitan Etsuze Kurihara. Był on w ostatnich trzech latach po swym powrocie z Włoch, rzeźnikiem marynarki japońskiej.

Kłeska głodu w hinduskiej prowincji Pihar.

Bangkok, 16 lipca. W okręgach przemysłowych w hinduskiej prowincji Pihar panuje kłeska głodowa poważnych rozmiarów. Gubernator prowincji sir Thomas Rutheford dokonał podróży inspekcyjnej najcięższych dotkniętych obszarów koło Jamsbedouro. Znajdują się tam również znane zakłady żelazne i stalowe „Tata”.

Wstrząs ziemi w Szwajcarii.

Berno Szwajcarskie, 16 lipca. Według doniesienia szwajcarskiej stacji sejsmograficznej, odczuło w środę rano o godzinie 5.20 w kantonach Schaffhausen, Turgau i Zurych ciężkie trzęsienie ziemi. Śledzisko trzęsienia znajduje się przypuszczalnie w Szwajcarskich Alpach.

Anglo-amerykański atak terrorystyczny na rejon paryski.

Paryż, 16 lipca. Atak terrorystyczny lotników anglo-amerykańskich na rejon paryski, według ostatnich obliczeń, pociągnął za sobą śmierć 23 Francuzów.

Prasa paryska przynosi już opisy tego ataku, oraz zdjęcia fotograficzne zburzonej domów mieszkalnych. Dziennik „Aujourd'hui” stwierdza w związku z tem, że tereny wojskowe nie zostały zupełnie trafione, natomiast zbombardowano jedynie spokojne dzielnice mieszkalne. „Matin” podnosi z naciskiem, że ponownie padły ofiary kobiety, dzieci i starcy. „Petit Parisien” pisze, że w dniu francuskiego święta narodowego Anglii i północy Amerykanie złożyli ponownie dowód Francji swych

„szczerych uczuć przyjaźni”. Zrzucali oni bomby na paryskie rogatki i wśród spokojnej, pracowitej ludności siadli zniszczenie, nędzę i śmierć. Także dzieci musiały zapłacić swoją damę krwi dla terrorystycznej wojny, spowodowanej, przygotowanej i prowadzonej przez złowrobną parę Roosevelt—Churchill.

W tym samym momencie, kiedy lotnicy anglo-amerykańscy celowali na dzielnice mieszkaniowe przedmieści paryskich, Roosevelt zwrócił się przez radio do Francji z okazji dnia 14 lipca. Nie może lepiej ilustrować „napawającej odrzą dwulicowości” Roosevelta. „La France Socialiste” pisze, że Anglo-Amerykanie przelali ponownie krew swych dawnych sojuszników.

Wyniki śledztwa w sprawie katastrofy lotniczej gen. Sikorskiego.

Lizbona, 16 lipca. Jak komunikują w kołach politycznych stolicy Portugalii, śledztwo w sprawie katastrofy lotniczej, w której generał Sikorski stracił życie, zostało obecnie w Gibraltarze zakończone.

Z wyników śledztwa, z których opublikowaniem przez władze angielskie nie należy się liczyć, doszły do wiadomości publicznej następujące szczegóły: „Samolot, który uległ katastrofie, przed swoim startem, który nastąpił w nocy, został poddany dokładnym oględzinom. Stwierdzono przytem, że samolot znajdował się „w bezbłędnym stanie”. Start na ciasnym lotnisku w Gibraltarze odbył się bez przeszkód. Motory pracowały bez zarzutu. Kiedy samolot znajdował się około 10 metrów nad wodą, zesunął się gwałtownie na dół. Przytem koła, które jeszcze nie były wciągnięte, zetknęły się z powierzchnią wody. W tym momencie maszyna eksplodowała. W tej samej sekundzie jednak rozsypała się. Po sześciu minutach ostatnie części samolotu zatonęły w morzu. Czterej pasażerowie wskutek rozsypania się samolotu wpadli do wody, podczas gdy pozostali zmarli prawdopodobnie już w momencie zderzenia się samolotu z wodą. Zwłoki generała Sikorskiego wykazywały ciężkie zranienie głowy.

wy. Jako oficjalna przyczyna zgonu podawana jest śmierć wskutek utonięcia.

Również pilot został przesłuchany na temat powodów katastrofy. Oficjalny wynik śledztwa dochodzi następnie do wniosku, że samolot spadł, ponieważ 1) pilot miał uciepić wskutek zaburzeń równowagi, ponieważ 2) nagle dołączyła się do tego inna choroba i 3) ponieważ pilot posłużył się nieprawidłowymi instrumentami, znajdującymi się na pokładzie.

Z wyników śledztwa wynika więc jasno, że życie Sikorskiego i jego współpracowników powierzono pilotowi, któremu maszyna powierzona do sterowania była tak nieznaną, że fałszywie używał technicznych instrumentów na pokładzie.

Jakiegokolwiek inne z pośród zasadniczych pytań, na których odpowiedź byłaby może w stanie wyświetlić tajemnicę, otaczającą śmierć generała Sikorskiego, nie było rozstrząsane. Uderzającą jest okoliczność, że nawet w oficjalnym wyniku śledztwa stwierdzono, iż samolot, który jeszcze kilka sekund przedtem znajdował się w „bezbłędnym stanie”, nagle rozsypał się w kawałki. Okoliczności tej nie da się wyjaśnić miarą, stosowaną do nowoczesnej techniki lotniczej.

Odwolanie portugalskiego ambasadora w Londynie.

Madryt, 16 lipca. Jak podano do wiadomości w Madrycie, rząd portugalski postanowił odwołać ze swego stanowiska ambasadora portugalskiego w Londynie, dr. Mantoiro. Według rozszerzających się pogłosek, odwołanie to nastąpiło z powodu zasadniczych sprzeczności na terenie polityki zewnętrznej pomiędzy rządem portugalskim a ambasadorem.

Majski i Litwinow w Moskwie.

Zurych, 16 lipca. W równoczesnej wizycie sowieckich ambasadorów Majskiego i Litwinowa w Moskwie dziennik „Neue Zürcher Zeitung” dopatruje się okoliczności nieprzypadkowych prób lądowania wojsk angielskich i amerykańskich na Sycylii, co ma być równoznaczne z wielką akcją Londynu i Waszyngtonu celem wsparcia Moskwy.

Admirał Robert ustąpił.

Lizbona, 16 lipca. Jak donosi agencja Reutersa urzędowo z Waszyngtonu, podano tam do wiadomości, że admirał Robert ustąpił ze swego urzędu jako wysoki komisarz na Martynice. Jako następcę jego zamianowany został wysokim komisarzem Henry Hoppenat.

Wangkomin u Wangcingweja.

Nankin, 16 lipca. Nowy przewodniczący północno-chińskiego komitetu dla spraw politycznych, wprowadzony z początkiem lipca na swój urząd Wangkomin przybył we środę popołudniu do stolicy chińskiej. Złożył on rezydentowi państwa Wangcingwejowi sprawozdanie na temat sytuacji w północnych Chinach, zwłaszcza nędzy gospodarczej. Również pragnie on odbyć narady z przedstawicielami chińskiego i japońskiego życia gospodarczego w sprawie wymiany towarowej między Chinami północnymi i środkowymi.

Londyn a protesty Szwajcarii.

Berno Szwajcarskie, 16 lipca. „St. Galler Tagblatt” wyraża się w stosunku do protestów szwajcarskiej rady związkowej w Londynie, dotyczących ostatniego przelotu nieprzyjacielskiego ponad Szwajcarią, że niestety nie można twierdzić, aby liczne dotychczasowe protesty wywarły wielki skutek. Zdaje się stałe, że rozważania wojskowe odgrywają rolę ważniejszą, aniżeli polityczne zobowiązania i względy.

Nowe oblicze reprezentacji Polaków w Londynie.

Następca gen. Sikorskiego b. poseł na Sejm Stan. Mikołajczyk. Hr. Raczyński zrezygnował ze swego stanowiska.

Sztokholm, 16 lipca. Po długotrwałych rokowaniach, nacechowanych dramatycznymi nierzadko trudnościami, jakie wytworzyły się po śmierci generała Sikorskiego nie tylko w kołach czołowych przedstawicieli emigracji polskiej, lecz również pomiędzy reprezentacją emigracyjną a rządem brytyjskim, ustanowiono obecnie następcę generała Sikorskiego w osobie byłego posła na sejm Stanisława Mikołajczyka, który opierał przedwojenną swą działalność polityczną o program Stronnictwa Ludowego „Piast” i bynajmniej nie cieszy się taką popularnością, jak zmarły tragicznie poprzednik.

Przy tej okazji dokonano w Londynie szeregu personalnych zmian wśród czołowych przedstawicieli poszczególnych kierunków politycznych. Między innymi zrezygnował ze swego stanowiska hr. Raczyński, dotychczasowy kierownik resortu politycznych stosunków emigracji polskiej z innymi krajami. Jego następcą został hr. Romer, były przedstawiciel dyplomatyczny generała Sikorskiego w Moskwie.

W dobrze zorientowanych politycznych kołach neutralnych zwraca się uwagę na okoliczność, że skład reprezentacji emigracyjnej, która została ustalona pod wybitnymi auspicjami angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, posiada jeszcze bardziej niejednorodny charakter pod względem przynależności jej członków do stronnictw politycznych, aniżeli za czasów gen. Sikorskiego. Pośpiech w obsadzie stanowiska po zmarłym generałe Sikorskim tłumaczył sobie tem, że Anglii niewątpliwie zależy na możliwie najbardziej efektywnym zatarciu przykrych wrażeń, jakie tragiczna śmierć generała Sikorskiego powszechnie zdołała wywołać. W osobie Stanisława Mikołajczyka naogół nie widzi się nowego szefa polskiej emigracji, którego kwalifikacje mogłyby równać się prestiżowym możliwościom generała Sikorskiego, już choćby z tego względu, że w przeciwieństwie do zmarłego, reprezentował on jednokierunkową orientację partyjną-polityczną.

Istnieją pewne oznaki, że w większej, niż dotychczas mierze odbijają się wielostronne trudności, które już nieraz występowały, a z którymi tem bardziej trzeba będzie walczyć, że w obliczu skomplikowanej sytuacji, w jakiej od dłuższego czasu znalazła się emigracja polska, da się dotkliwie odczuć brak silnej ręki, którą bezwzględnie reprezentował generał Sikorski, już choćby z uwagi na wojskowe tradycje swego życia. Zwalczając w krytycznych sytuacjach nie da się zastąpić silnej ręki hasłami programowymi, wypowiedzianymi przez Mikołajczyka już w pierwszych godzinach po objęciu urzędowania. Unikając konkretnego wypowiedzenia się co do przyszłych zamierzeń, Mikołajczyk dał do zrozumienia, że postępowanie czołowych przedstawicieli emigracji polskiej będzie w przyszłości podyktowane zasadami szerszej demokracji. Odnosi się tu wrażenie, że ten zwrot nowego szefa emigracji polskiej należy uważać jako gest pod adresem rządu brytyjskiego. Niewątpliwie miarodajne czynniki brytyjskie wyraziły zgóry życzenie, aby następca generała Sikorskiego w sposób wyraźny odstąpił od pewnych tendencji swego poprzednika, które to tendencje w swoim czasie dały Sowietom asumpt do twierdzenia, jakoby „reakcyjniści” Sikorski zawarł był pod okryciem grobów katyńskich tajne przymierze z Niemcami.

Poza tem koła neutralne zwracają szczególną uwagę na fakt, że za przyszły układ stosunków emigracji z innymi krajami będzie odpowiedzialny nie właściciel rozległych majątków ziemskich, były ambasador Rzeczypospolitej w Londynie, hr. Raczyński, lecz były delegat dyplomatyczny emigracji polskiej w Moskwie, hr. Romer. Jak mówią, właśnie hr. Romer w okresie swego urzędowania w Moskwie wykorzystał okazję, aby możliwie intensywnie zająć się sprawą kompromisu między polską emigracją a Moskwą. Z tego też względu wydaje się rzeczą niewykłuczoną, że tego rodzaju kompromis, który nadal leży na linii zamierzeń brytyjskich, wpłynie na zmianę układu stosunków między czołowymi kołami emigracji polskiej a Moskwą. Jak wiadomo, stosunki te w swoim czasie rozbiły się wobec nieprzełomnej postawy Sikorskiego wobec Kremla; obecnie zaś będą przedmiotem usilnych starań, podjętych przez byłego delegata w Moskwie, hr. Romera, w ramach objętego przez niego resortu.

Dziennikarz szwajcarski na temat usunięcia Sikorskiego.

Genewa, 16 lipca. W tutejszych kołach emigracji polskiej potwierdzono pewne fakty, które ostatnio opublikowane zostały przez jednego ze współpracowników znanego dziennika szwajcarskiego „Gazette de Lausanne” w ramach dłuższego artykułu, omawiającego szereg problemów, związanych z osobą gen. Sikorskiego.

Dziennikarz szwajcarski, który znał gen. Sikorskiego osobiście, stwierdził, iż rząd sowiecki wogóle wzbraniał się porządkować z Polakami w Londynie dopóty, dopóki Sikorski będzie reprezentantem emigracji polskiej. Przy tej sposobności dziennik

szwajcarski podkreśla, iż Anglia i Ameryka wezwwały Sikorskiego, „by w imię pokój zrobił miejsce innemu”. General Sikorski natomiast na tego rodzaju wysiłki anglo-amerykańskie, mające go skłonić do dobrowolnego ustąpienia ze swego dotychczasowego stanowiska, wogóle nie reagował, lecz wyruszył w swą ostatnią podróż, która zaprowadziła go na Bliski Wschód.

Zniszczono dalszych 336 czołgów i zestrzelono 70 samolotów sowieckich

Walki z niezmniejszoną gwałtownością toczą się w poł. Sycylii.

Berlin, 16 lipca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 15 lipca:

Mimo pogorszenia się stanu pogody, ciężkie walki na wschodnim froncie trwają dalej.

W rejonie Biełgorodu w koncentrycznym ataku rozbito dalszą grupę sił nieprzyjacielskich i odparto wśród wysokich strat ponowne kontrataki, przeprowadzone jednak słabszymi siłami, niż w dniach poprzednich.

Na wschód i na północ od Orła nieprzyjaciół także wczoraj kontynuował swe ataki, wspierane przez czołgi i samoloty bojowe. Próby bolszewików przebić pozycję niemieckich krwawo załamały się. Podjęte natychmiast przeciwaćki czynią pomyślne postępy.

Na całym odcinku wielkiej bitwy zniszczono wczoraj ponownie 336 czołgów sowieckich, a lotnictwo zestrzeliło 70 samolotów nieprzyjacielskich.

Walki w południowej Sycylii trwają z

Widocznie chciał się osobiście przekonać o nastrojach i poglądach politycznych, panujących wśród tamtejszej, liczebno bardzo silnie reprezentowanej emigracji polskiej. Opinie, jakie gen. Sikorski usłyszał z ust Polaków, którym udało się uciec z Unii Sowieckiej, jak również bardzo realistycznie przedstawione sprawozdanie o losie innych „ziomków w „czerwonym raju”, utwierdziły go w tem przekonaniu, iż jakiegokolwiek dalsze ustępstwo wobec żądań sowieckich spotęgowałoby jedynie opozycję w łonie emigracji polskiej.

Z uwagi na ten fakt, gen. Sikorski po zakończeniu swej wizyty na Bliskim Wschodzie miał dać do zrozumienia miarodajnym czynnikom w Londynie, iż nie jest w możności spełnienia życzenia rządów angielskiego i amerykańskiego, domagających się jego ustąpienia.

niezmniejszoną gwałtownością. W kilku miejscach odrzucono ataki nieprzyjacielskie, wspierane przez czołgi, a poza frontem niemiecko-włoskim zniszczono zrzucone na ziemię jednostki nieprzyjacielskich strzelców spadochronowych.

Niemiecko-włoskie lotnictwo zadało nieprzyjacielowi dalekie dotkliwe straty w tonażu okrętowym. Większą ilość okrętów wojennych i statków transportowych zatopiono, albo uszkodzono.

Silne formacje bombowców nieprzyjacielskich zatakowały wczoraj przedpołudniem rejon wokół Paryża i kilka miejscowości w północno-zachodniej Francji. Ludność poniosła straty. W toku gwałtownych walk powietrznych i ogniem obronnym artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 22 samoloty nieprzyjacielskie, w czem 14 ciężkich bombowców północno-amerykańskich. Pięć niemieckich samolotów myśliwskich zaginęło.

Nocy ubiegłej pojedyncze nieprzyjacielskie samoloty nekające naleciały na północny rejon Rzeszy i zrzucały bezplanowo kilka bomb.

„Karta Atlantyka dziś już bezprzedmiotowa”.

Znamienne oświadczenie Churchilla.

Sztokholm, 16 lipca. Premier Churchill złożył w parlamencie brytyjskim znamienne oświadczenie, potwierdzone z urzędowej strony brytyjskiej.

Mianowicie jeden z posłów zwrócił się w interpelacji z zapytaniem do Churchilla, czy strona brytyjska zamierza wdrożyć rokowania w sprawie zmiany Karty Atlantycznej. Churchill odpowiedział na to „nie”. Na dalsze zapytanie, czy Karta Atlantyczna zawiera jakiegokolwiek wiążące zobowiązania dla Stanów Zjednoczonych lub Wielkiej Brytanii, Churchill oświadczył, że Karta Atlantyczna nie jest układem, wymagającym ratyfikacji lub jakiegokolwiek formalnego zatwierdzenia o charakterze konstytucyjnym po obu stronach Atlantyku.

Ta opinia Churchilla komentowana jest w kołach neutralnych w tym kierunku, że zarówno Churchill, jak i Roosevelt, to jest obaj inicjatorzy Karty Atlantycznej starają się zdystansować praktycznie od podstawowych postanowień Karty Atlantycznej w ten sposób, że uważają je jako „nie zobowiązujące”. Poza tem można stwierdzić, że już na skutek ustępstw politycznych, udzielonych w międzyczasie przez Anglików i Amerykanów Związkowi Sowieckiemu zasady Karty Atlantycznej należy już oddawna uważać jako nierealne. Jak wiadomo, w tak zwanej Karcie Atlantycznej Roosevelt i Churchill w swoim czasie na konferencji, odbytej na pokładzie okrętu aljancji gdzieś na Atlantyku, zapewnili małym narodom „prawo samostanowienia” po wojnie.

Liga Narodów wegetuje w Stanach Zjedn.

Lizbona, 16 lipca. Po wymiesieniu się Ligi Narodów z Genewy, a tem samem i z Europy, zapanował względny spokój w sprawach bylej „Ligue of Nations”.

Organizacja ta, znana dziś pod nazwą „Societe des Nations”, nie wykazuje dziś absolutnie żadnych cech podobieństwa z tem, co się dawniej w nazwie tej rozumiało. Od roku 1940 chodzi tu o 208 osób — z początkiem wymienionego roku było ich jeszcze przeszło 400 — które pracowały w archiwach tego stowarzyszenia i wykonywały zasadniczo techniczne prace uprzątkujące. Od chwili, kiedy ostatnie plenarne zebranie w grudniu 1939 roku wyraziło poparcie Rosji Sowieckiej z powodu konfliktu rosyjsko-finijskiego, które to zebranie ustanowiło komisję kontrolną, celem wykonywania administracji stowarzyszenia na czas wojny, jak również od chwili, kiedy istniejący jeszcze aparat techniczny przeniósł się częściowo z Genewy do Princeton w Stanach Zjednoczonych, proces

zanikania tej organizacji stale postępuje. Jedno tylko odbyło się mogło posiedzenie komisji kontrolnej i to w październiku 1940 w Lizbonie. Budżet, obejmujący potrzeby sekretariatu, międzynarodowej organizacji pracy, stałego sądu międzynarodowego oraz kilku innych organizacji specjalnych, wykazywał w roku 1939 jeszcze cyfrę 32 milionów franków szwajcarskich. W roku 1940 suma ta zeszła już tylko na 21 milionów, w roku 1941 na 10 milionów, a w roku 1942 nawet na 9 milionów i 600.000 franków szwajcarskich.

Aby umożliwić dalsze prowadzenie spraw technicznych i naukowych tej instytucji, choćby tylko w małych rozmiarach, stworzył M. John D. Rockefeller młodszy tzw. fundację Rockefellera, która na te cele przewiduje większe kwoty. Prace pozostałe ilości urzędników zależne są obecnie tak dalece od poparcia ze strony tej amerykańskiej fundacji, jak sama „Liga Narodów”.

Japończycy odrzucili amerykańską próbę lądowania na Nowej Georgji.

Tokio, 16 lipca. Japońskie siły zbrojne na Nowej Georgji odparły we środę próbę lądowania wojsk amerykańskich, podjętą na wschód od Munda.

Zniszczono przytem przeszło 20 łodzi, służących do wysadzania wojsk, zaś resztę sił aljancji zmuszono do odwrotu. Dalsza grupa atakujących wojsk amerykańskich, która usiłowała wylądować na innym miejscu, została również odrzucona.

Na temat odpartej próby lądowania Amerykanów, dokonanej w środę koło Mundy, podano obecnie szereg dalszych szczegółów. Wczesnym rankiem, około godziny 8-ej, Amerykanie pod osłoną sztucznej mgły starali się osiągnąć brzeg przy po-

mocy około 70 wielkich łodzi, specjalnie dostosowanych do akcji lądowania. Połowa łodzi wiozła wojska, druga połowa materiał wojenny. Zamiar lądowania został jednakowoż na czas rozpoznany tak, iż Amerykanie przywitani zostali gwałtownym ogniem japońskiej obrony nadbrzeżnej. Zanim zdołali przystąpić do lądowania, stracili już 20 łodzi. Skutkiem tego zaniechali oni w tem miejscu dalszych prób lądowania i wycofali się. Podczas tej operacji Amerykanie stracili przypuszczalnie około 1000 ludzi.

Jak wynika z zeznań naocznych świadków, straty Amerykanów od pierwszej chwili lądowania na wyspie Rendova w

dnia 80 czerwca wynoszą ogółem 31 statków wszelkiego rodzaju, wielką ilość łodzi przeznaczonych do lądowania, przeszło 20 samolotów i przypuszczalnie około 10.000 ludzi.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 16 lipca. Włoski komunikat wojenny z dnia 15 lipca brzmi:

Główna kwatera sił zbrojnych komuni-

kuje:

Na Sycylii wojska mocarstw osi opowują nacisk nieprzyjaciela. Uporczywe ataki, przeprowadzane przy silnem poparciu czołgów, odparto. Na równinie Katanaskiej natychmiast zniszczono oddziały nieprzyjacielskich strzelców spadochronowych. W walkach tych dni odznaczył się 10-ty pułk bersaljerów, 207-ma dywizja nadbrzeżna i niemiecka dywizja imienia Hermanna Goeringa.

W bitwie, która gwałtownie i zacięcie toczy się dalej, uczestniczyli w nieprzerwanych silnych akcjach lotnicy mocarstw osi, a szczególnie nasze odważne samoloty torpedowe, które wczoraj zatopili cztery dalsze parowce o łącznej pojemności 27.000 ton i uszkodzili jeden krążownik ciężkiego typu, oraz dwa parowce handlowe średniej wielkości.

Nasze i niemieckie samoloty bojowe atakowały również skutecznie obiekty na morzu i na lądzie.

Myśliwcy niemieccy zestrzelili nad Sycylią pięć aparatów typu „Spitfire”. Dwa dalsze samoloty zestrzeliły do morza niemieckie wylatujące min.

Formacje nieprzyjacielskie przeprowadziły naloty na Palermo, Messynę, oraz na Neapol i okolice. Naloty te wyrządziły poważne szkody w budynkach i spowodowały ofiary wśród ludności cywilnej. Baterie przeciwlotnicze zniszczyły sześć czteromotorowych samolotów w Messynie i jeden w Neapolu. Na morzu Śródziemnym jeden z naszych torpedowców motorowych zatopił kontrtorpedowiec.

Walki na Sycylii.

Berlin, 16 lipca. Międzynarodowe biuro informacyjne donosi o walkach na Sycylii: Operacja opuszczenia brytyjskich strzelców spadochronowych na równinę Katanaską, na wschodnim krańcu Sycylii, o której już donosiliśmy, została przeprowadzona w dwóch sąsiadujących z sobą punktach i została w pełni udaremniona. Dzięki natychmiastowemu zlokalizowaniu i okrażeniu oraz przeprowadzonemu natychmiast potem pokonaniu wszystkich zrzuconych z powietrza i wysadzonych na ląd wojsk, zdołano po nastaniu świtu przeprowadzić sytuację do poprzedniego stanu.

O rozmiarach niepowodzeń brytyjskich świadczy fakt, że oprócz wielu jeńców wraz z całym wyposażeniem specjalnem, w rękach osi znalazły się również brytyjskie spadochrony materiałowe. Anglicy byli zmuszeni przypłacić próbę zaniepokojenia frontowego obszaru wojsk osi stratą licznych zabitych i wielką ilością rannych. Niemieckie i włoskie wojska ubezpieczające na pozycjach górskich, położonych przed rejonem Syrakuz, stanowią w dalszym ciągu niewzruszoną zapórę przed naciskiem oddziałów brytyjskich, wysadzonych na ląd. Zapór tych oddziałów inwazyjne nie zdołały także w ciągu środy przełamać.

Wielka operacja desantu powietrznego brytyjskich strzelców spadochronowych w siłę conajmniej jednego pułku, dokonana na nizinie Katanaskiej, zakończyła się w nocy na środę zupełnem niepowodzeniem. Zaskoczenie, zamierzone przez Anglików, spotkało się z tem większem niepowodzeniem, że formacja brytyjska zeskoczyła w sam środek niemieckich pozycji przygotowanych. Dzięki temu operacja ta natrafiła na niezwłoczną oraz energiczną i wszechstronną akcję obronną. Wkrótce po północy, zaledwie w niecałą godzinę po pierwszym zeskoku, trzon brytyjskich strzelców spadochronowych był już pokonany lub wzięty do niewoli. Wskutek natychmiastowego zaryglowania tego rejonu, Anglicy nie mogli ani rozwinąć swych sił, ani też uciec. Jeszcze w czasie świtu zaryglowany teren starannie przeszukano, a ostatni ukryci Anglicy zostali unieszkodliwieni, o ile nie zdecydowali się na zrezygnowanie z wszelkiego oporu, widząc swą zupełnie beznadziejną sytuację.

Formacja brytyjska miała za zadanie spaść na tyły formacjom niemieckim i włoskim i przez to umożliwić posunięcie na naprzód wojskom brytyjskim, wysadzonym na ląd, ujętym w silne klęsce we wschodnim rejonie Sycylii. Według zeznań jeńców, brytyjskich strzelców spadochronowych zapewniono, że na wyznaczonym terenie do zeskoku nie potrzebują się liczyć z oporem. Ta zasadnicza nieznajomość sytuacji bojowej oraz lokalnych warunków stała się przyczyną ponownej ciężkiej porażki aljancji wojsk spadochronowych, które wylądowały nie poza, lecz w samych liniach niemieckich i zostały unieszkodliwione szybciej, niż się spodziewało.

Moskwa a walki na Sycylii.

Sztokholm, 16 lipca. Prasa sowiecka wyraża się bardzo powściągliwie o operacjach na Sycylii i mało im tylko poświęca miejsca. Jeszcze w niedzielę zauważyć się dawał brak zajęcia własnego stanowiska w odniesieniu do lądowania anglo-amerykańskiego. Urzędowe biuro informacyjne „Tass” ograniczyło się tylko do powtórzenia urzędowych wiadomości brytyjskich, dołączając jedynie opis położenia wyspy.

Pogrzeb ofiar bombardowania Turynu.

Rzym, 16 lipca. W uroczystym pogrzebie zabitych, którzy padli ofiarą ostatniego ataku lotniczego, wziął udział kardynał-arcybiskup Turynu. Na głównym ementarzu turynskim pobłogosławił wysoki ów dostojnik Kościoła trumny, okryte sztandarami oraz udzielił absolucji ofiarom terroru aljancji.

Bilans zniszczeń anglo-amerykańskich w Turynie.

Rzym, 16 lipca. W czasie ostatniego anglo-amerykańskiego ataku terrorystycznego na Turyn — jak się uzupełniając do wiadomości — oprócz siedmiu kościołów, o których zniszczeniu już doniesiono, wśród nich słynnego kościoła św. Dominika oraz przytułku dla starców i kalek, ofiarą alianckich ataków powietrznych padł również pałac Chiabrese. Bombami rozpryskowymi i zapalającymi trafiono nadto cztery szkoły, instytut „Księcia Piemontu” oraz instytut Salezjanów. Kolonia wakacyjna „Trzeciego Stycznia”, położona poza obrębem miasta, została częściowo zniszczona. Szal zniszczenia Anglii Amerykanów skierował się szczególnie przeciwko słynnemu instytutowi Cottolengo, tak zwanemu „małemu domowi Boskiej Opatrzności”. Pawilon inwalidów został zburzony bombą. Inna bomba spowodowała zawalenie pawilonu „Matka”.

Niemiecko-szwedzki obrót towarowy.

Sztokholm, 16 lipca. Niemiecko-szwedzka komisja rządowa odbyła posiedzenie w Sztokholmie w czasie od 5—14 lipca 1943 r. Podjęte przy tej sposobności badanie wydarzeń z pierwszego półrocza 1943 r. doprowadziło do stwierdzenia, że niemiecko-szwedzka wymiana towarowa rozwijała się w tym czasie bardzo zadawalająco, a cyfry takiego samego okresu z ub. roku poważnie przekroczone. W sprawie wymiany towarowej w drugim półroczu 1943 r. uzyskano porozumienie tak, że można się liczyć, że ogólny bilans za rok 1943 osiągnie przewidzianych rozmiarów, zgodnie z życzeniem obu partnerów gospodarczych. Oba rządy wyraziły zgodną opinię, że należy dążyć do dalszego korzystnego rozwoju obustronnych przywozów.

Anglia zaprzepaszcza swoje lasy.

Lizbona, 16 lipca. Po raz drugi w okresie zimy brytyjskie lasy leśne od roku 1939 narażone są na gospodarkę rabunkową, która w dalszym ciągu dziesiątkuje angielskie lasy leśne i tak już poprzednio niszczące nadszarpanie. Już w latach 1914 do 1918 angielska gospodarka leśna wskutek nadmiernych wyrobów straciła około 200.000 ha swego obszaru tak, że w ostatnich 20 latach obszar lasów brytyjskich wynosił zaledwie jeszcze tylko 1.200.000 ha.

Temsamem wykazuje Wielka Brytania relatywnie najmniejsze lasy leśne w całej Europie. To zanikanie lasów wznowiło się jednak jeszcze od roku 1939 w tempie przyspieszonym tak, że według sprawozdania urzędowej angielskiej komisji leśnej strata obszarów leśnych w obecnej wojnie była się większa, aniżeli była w całym okresie czasu od lat 1914 do 1918.

Cyklon zniszczył sześć parowców brytyjskich koło Szkocji.

Lizbona, 16 lipca. Sześciu marynarzy portugalskich, którzy płynęli w służbie angielskiej na dawnym greckim parowcu „Eugenie Emburicos”, powróciło niedawno do swej ojczyzny. Opowiedzieli oni o katastrofie, jaka dosięgnęła pewien konwój brytyjski koło zachodniego wybrzeża Szkocji i jakiej ofiarą padł również parowiec, na którym płynęli.

Marynarz Adelino Fernandez da Silva opowiadał, że konwój, który znajdował się w drodze z Kanady do Anglii, dostał się w cyklon i że jego statki zostały w większej części zrucone przez potężne fale na rafy wyspy Barra, leżącej tuż u wybrzeży

Szkocji. Konwój płynął w czasie burzy nieprzejrzystą nocą ze zgaszonymi światłami. Niemniej, jak 6 statków, w tem jeden brytyjski cysternowiec, prawie z całą załogą padło ofiarą straszliwej burzy. Wysiłki angielskich okrętów wojennych celem ratowania załóg były bezskuteczne. W czasie prac ratunkowych załoga również holownik oceaniczny z całą załogą. Dopiero w półtora dnia później udało się wyratować pojedynczych członków załóg statków, których fracht, podobnie, jak i same statki, należy uważać, według zeznań Portugalczyków, jako zupełnie stracone.

Z rubryki codziennych wypadków

Zraniono dorożkarza.

(Koh) Obwoźny swym pojazdem pasażerów po mieście, został onegdaj Teofil Włodarczyk, lat 34, atakowany przez jakiegoś nieznajomego człowieka podczas wykonywania swego zawodu. Dorożkarz doznał złamania górnej szczęki. Lektara po założeniu opatrunku dorożkarz skierował pacjenta na oddział chirurgiczny do szpitala.

Potrącony przez samochód.

(Koh) Przybyły do Krakowa z Biechowa rolnik Władysław Wolny został wulcanem nieostrożności, podczas wzmoczonego ruchu ulicznego przy moście na ul. Krakowskiej, potrącony przez samochód. Uderzenie pojazdu spowodowało kilka ran tłuczonych głowy i wstrząs mózgu. Ofiarę wypadku przewiozła karetka Pogotowia Ratunkowego do szpitala.

Ofiara napadu.

(Koh) W godzinach rannych około 4-jej Tadeusz Szumski, lat 37, został na ulicy Fabrycznej napadnięty przez nieznajomych osobników. Zraniony Szumski w stanie groźnym i nieprzytomnym został przewieziony do szpitala św. Łazarza.

OSTROŻNIE Z ZAKUPAMI! Kaziemiera Burczyk, zam. w Częstochowie, kupiła na rynku od nieznajomego sprzedawcy kawałek mydła. Po przybyciu do domu, Burczyk umyła swego 2-letniego syna nabytym mydłem. W kilkanaście minut, dziecko zaczęło płakać. Po zbadaniu okazało się, że naskórek dziecka na całym ciele zaczyna się łuszczyć i że z twarzy, rąk i nóg zwisają całe platy skóry. Burczykowa zauważyła, że i u niej naskórek na rękach łuszczy się. Wezwany lekarz stwierdził w mydle nieznaną żrącą substancję, a dziecku i matce nałożył opatrunki. Za niesumiennej sprzedawcą wszczęło poszukiwania.

Hsingking liczy 700 tysięcy mieszkańców.

Hsingking, 16 lipca. Jak wynika z ostatniego spisu ludności z miesiąca maja, posiada stolica Mandżukua Hsingking, po 10-letnim swym istnieniu obecnie 700.000 mieszkańców, w przeciwstawieniu do 554.000 z roku ubiegłego. W tej liczbie znajduje się 566.841 Mandżurów, 127.755 Japończyków, 26.951 Koreańczyków i 584 osoby, należące do innych narodowości.

W kilku wierszach.

Nowomianowany poseł król. Włoch, Dr. Luigi Petrucci, wrócił w ub. środę listy uwierzytelniające głowie państwa chorwackiego.

Z Meksyku nadechodzi wiadomość, że w budynku związków pracowników umysłowych w Meksyku doszło do strzelaniny między poszczególnymi grupami politycznymi.

W wypadku, gdyby nie udało się zapobiec obecnemu brakowi węgla w Kalkucie, zamknięte będą musiały być fabryki tekstylne. Wskutek tego utracą prace tysiące robotników, a brak danych towarów stanie się jeszcze dotkliwszy.

Bułgarskie władze obrony przeciwlotniczej zamierzają z dniem 20 lipca przeprowadzić zupełne zaciemnienie bulgarskiej stolicy.

KRONIKA

LIPIEC
16
Piątek

Dziś: NMP. z G. Karmel.
Jutro: Aleksego

Dzisiaj obowiązuje zaciemnienie od g. 22.00 do 4.00

W sprawie opatentowania wynalazków.

Kraków, 16 lipca. Na skutek liżymy zapytań w sprawie opatentowania wynalazków, podajemy zainteresowanym do wiadomości, iż stosownie do rozporządzenia o przemysłowej ochronie prawnej powołano w Warszawie do życia Urząd Patentowy, który podjął swą działalność w ramach rozporządzenia z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

W sprawach opatentowania wynalazków należy się więc zwracać do powyższego urzędu, który mieści się w Warszawie przy Strasse der Polizei 23.

Nowe ceny dla węgla brunatnego w Generalnym Gubernatorstwie.

Kraków, 16 lipca. Kierownik Urzędu Kształtowania Ceny w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa ustalił ceny węgla brunatnego dla każdego okręgu i powiatu Gen. Gub. Niżej podane ceny dla głównych miast rozumieć należy w złotych za 100 kg., loco skład.

Okręg krakowski: Kraków-miasto 6.95, Kraków-powiat 7. Przemysł 7.45, Rzeszów 7.35.

Okręg warszawski: Warszawa-miasto 7.15, Warszawa-powiat 7.15. Okręg radomski: Radom-miasto 7.20, Częstochowa 6.70. Okręg łódzki: Łódź-miasto 7.60, Stanisławów 7.95, Tamopól 7.95.

Ceny dla Okręgu lubelskiego ustalone zostaną w najbliższym czasie.

Cenne wydawnictwo dla rzemieślników.

Kraków, 16 lipca. Nakładem „Gospodarka i Rzemiosło” w Krakowie ukazała się ostatnia książka z serii „Wiedza dla rzemieślników”. Książka powyższa uwzględnia epokowe stosunki zakładów rzemieślniczych w G. G. i dokładnie odpowiada przepisom urzędowym, dotyczącym prowadzenia rachunkowości. Niewątpliwie omawiana książka będzie ułatwieniem i drogowskazem dla zainteresowanych osób.

Kursy odzieżowe w miastach powiatowych.

Kraków, 16 lipca. Staraniem Grupy Rzemiosło, cechu rzemieślników odzieżowych w Gen. Gub. we wszystkich miastach powiatowych mają być ujednolicono męskie i żeńskie kursy krawieckie.

W programie kursów będą uwzględnione: krojenie i szycie ubrań, mundurów i bielizny oraz roboty krawieckie. Wysoka liczba przesłanych zgłoszeń na projektowane kursy dowodzi wielkiego zainteresowania mistrzów i czeladników rzemiosła odzieżowego. Niezawodnie kursy odzieżowe przyczynią się do wzrostu wydajności rzemiosła w G. G.

Dzisiaj premiera w Starym Teatrze

Dzisiaj, w piątek, odbędzie się w Starym Teatrze premiera komedii „Chimera czy miłość”, w obsadzie: Wanda Żurawska, Czesław Strzelecki, Kazimierz Fabisiak, Bronisław Kassowski i Jerzy Rubczak. Następne przedstawienia w sobotę o godz. 15.30 i 18, oraz w niedzielę o tych samych porach.

Kronika żałobna.

(fem) Kraków, 16 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Tadeusz Chmielewski, robotnik, lat 48; Alicja Matejczyk, córka naukowca, lat 11; Antonina Siskierska, emerytka, lat 70; Stanisław Marek, ur. 1943; Jakób Ogiński, ur. 1943; Zofia Łach, ur. 1941; Banaszek, nawródek; Katarzyna Stankiewicz, żona młodego, lat 63; Bogusław Cichy, słusarz, lat 30; Barbara Zielińska, lat 3; Marja Huculak, lat 81.

Różne

Koldry wykonuje Pracownia, Kraków, ul. Orzeszkowej Nr. 4, m. 9. Szyje, przerabia, naprawiam: Kraków, Stradom 5, m. 19. Lwów, restauracja, ul. Batorego 18 — Szymona 1, otwarta od godziny 8.30 rano do 21.30. 1387 Zegarki, zegary, oraz budziki reperuje solidnie firma Gajewski, Kraków, ul. Starowińska 26. 4184 Opony rowerowe, przybory gumowe szybko wulkanizuje: Kraków, Wolnica 13, i p. lewo. 4701 Koszule męskie z powierzonych materiałów wykonuje Pracownia Alicja, Kraków, Długa 27. 4708 Czysty chemicznie odzież solidnie w 10 dniach firma Fr. Jagalla, Kraków, Dietla 93, w podwórku. Grafologin poradzi najlepiej każdemu. Przyjdź, jeśli masz jakieś kłopoty: Kraków, Dietla 73/11, wejście z ulicy św. Sebastiana 27. Reperacje zegarków szybko i solidnie wykonuje firma Gajewski, Kraków, ul. Starowińska 26. 5404 Specjalista trwałej ondulacji Gustaw, wynoszący w Włocławku. Gwarantuje, płynny zagraniczny. Kraków-Łódź, „Jasia”, Lina-nowskiego 16. 5537 Grafologin poradzi we wszystkich sprawach życiowych: — Kraków, Dąbrowski 25/15, II p. Przewoży wszelkie, drobne, terminowe za i wyładownictwa wagonów solidnie, punktualnie: H. Horoszkiewicz, Biuro Transportowe, Kraków, Sławkowska 6. 6588 Telefon 201-21. 6588 Przepukliny pasy, bandaże dla dzieci i dorosłych wykonuje R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2. Zmiana na lepsze ułatwi poradę chiromantki, Kraków, Krakowska 39/43, po południu, wyjąwszy czwartki, niedziele. 4927 Przepukliny pasy (rępturów) przerabia, naprawia R. Bogdanowicz, Kraków, Grodzka 2. „Express” Heleny Jabłońskiej, Kraków, Długa 31, podnosi oczka w pończochach szybko, solidnie i bardzo ładnie, pilne na poszukiwanie. 6938 Niepotrzebny przyjazd — eleccia kupna lub sprzedaży przyjmujemy nasz dział zleceń. Fina Rzewuski-Rodys, Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7. 6964k Złoty ostrzy fabrycznie pod gwarancją każda ilość: Mechaniczna Szlifownia, Kraków, Starowińska 63. Pluskwy z zarodkami, wszelkie inne robactwa domowe niszczy skutecznie gazami „Gazochemia”, Kraków, Piłkarska 19, tel. 116-45. Gwarantujemy „B-F” nie niszczy tkanin, mebli i metali. Zmianę na wszelkie zwierzęta domowe, rasowe (drob, krowki, psy, kozy, owce) patefon z 7 płytami, kamizelę skórzaną i dwa antyki. Ofertę: Biuro Majewski, Kraków, W.W. Świętych 8, pod „Zamiana”. 7351k

Zgubiono w niedzielę 11 lipca na kasimierzcu złotą bransoletkę z proporcjami i napisem: Mamusi — synowi. Uczuciwy znalazca zechce oddać za dobrem wynagrodzeniem. Kraków, Starowińska 41, m. 17. 5647 Zgubiono Ausweis Nr. 21713 wystawiony przez Städtliche Krankenkassenanstalt in Krakau, na nazwisko Stanisława Jankiewicza, 5766 Skradziono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Marcjaniewicz Józef, wydaną przez VI. Urząd Obywateli w Krakowie. 2835 Zgubiono dowody na lipki kolejowej Tarnów—Przeworsk, wydane przez gminę Targowisko—Bochnia na nazwisko Jeziorski Stanisław, zam. w Szarowie. 2245 Skradziono: Kennkarte, wydaną w Krakowie, kartę pracy, świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, metrykę urodz. Meidekarta i legitymację tramwajową na nazwisko Rolka Bolesław Zygmunt, zamieszkały Kraków—Płaszów, ul. Portowa boczna Nr. 15a. Sprawa proszona jest o zwrot. 2247 Zgubiono Kennkarte, wydaną przez Zarząd miejski w Krakowie na nazwisko Tabor Magdalena, ur. 20/11 1880 r. 2900 Zgubiono Kennkarte, wystawioną przez Kraków—Borek Fałciński, na nazwisko Jerzy Markowski. 2305 Zgubiono Kennkarte Nr. 290 na nazwisko Wawrzyniec Krzeczowski, wydaną w gminie Wieliczka i zaświadczenie karty pracy Nr. 90/VI/00730, wydaną w Krakowie. Skradziono Kennkarte w Miechowie oraz kartę pracy i zaświadczenie w Krakowie na nazwisko Wójcik Zygmunt, Luborzyca, p. Kołomyżów. 2215 Zgubiono Kennkarte, wydaną w Krakowie na nazwisko Kowalska Barbara. 2316 Skradziono 12/5 1943 następujące dokumenty: Kennkarte Nr. IX 201103, Arbeitskarte wraz z Bescheinigung, wystawione na nazwisko Schipper Ignacy Wola Duchacka, ul. Główna 124. Zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. 304, wydaną przez Kreishauptmann w Miechowie w dn. 22/VI 1943 na nazwisko Tabor Marja, zamieszkała Przysieka, gm. Kozłów, Pow. Miechów. 2922 Zgubiono torebkę czarną z pamiątkami i z Kennkarte Nr. 15016 na nazwisko Natalia Czekieruk, zam. Kraków, Florjańska 36, m. 11. Zgubiono Kennkarte na nazwisko Niedbał Jerzy Józef. Łaskawy znalazca proszony jest o odesłanie pod adres: Baudienstleistung 2/104, Ropczyce. 2938 Dnia 5 czerwca 1943 zgubiono Kennkarte na nazwisko Rudolf Balke, wystawioną przez Stadthauptmann w Krakowie, oraz wyciąg metryki i pamiątkę. Znalazca otrzyma wynagrodzenie. 2961 Skradziono w tramwaju HnJ nr 6 dnia 12. VI. 1943 Kartę rozpoznawczą, zaświadczenie o posiadaniu Karty Pracy i poświadczenie zatrudnienia, wydane przez firmę A. John. Ostrzeżenie przed nadużyciem. Znalazca proszony jest o łaskawy zwrot dokumentów wg. adresu: Maculickiewicz. 2948

Zgubiono w niedzielę 11 lipca na kasimierzcu złotą bransoletkę z proporcjami i napisem: Mamusi — synowi. Uczuciwy znalazca zechce oddać za dobrem wynagrodzeniem. Kraków, Starowińska 41, m. 17. 5647 Zgubiono Ausweis Nr. 21713 wystawiony przez Städtliche Krankenkassenanstalt in Krakau, na nazwisko Stanisława Jankiewicza, 5766 Skradziono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Marcjaniewicz Józef, wydaną przez VI. Urząd Obywateli w Krakowie. 2835 Zgubiono dowody na lipki kolejowej Tarnów—Przeworsk, wydane przez gminę Targowisko—Bochnia na nazwisko Jeziorski Stanisław, zam. w Szarowie. 2245 Skradziono: Kennkarte, wydaną w Krakowie, kartę pracy, świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, metrykę urodz. Meidekarta i legitymację tramwajową na nazwisko Rolka Bolesław Zygmunt, zamieszkały Kraków—Płaszów, ul. Portowa boczna Nr. 15a. Sprawa proszona jest o zwrot. 2247 Zgubiono Kennkarte, wydaną przez Zarząd miejski w Krakowie na nazwisko Tabor Magdalena, ur. 20/11 1880 r. 2900 Zgubiono Kennkarte, wystawioną przez Kraków—Borek Fałciński, na nazwisko Jerzy Markowski. 2305 Zgubiono Kennkarte Nr. 290 na nazwisko Wawrzyniec Krzeczowski, wydaną w gminie Wieliczka i zaświadczenie karty pracy Nr. 90/VI/00730, wydaną w Krakowie. Skradziono Kennkarte w Miechowie oraz kartę pracy i zaświadczenie w Krakowie na nazwisko Wójcik Zygmunt, Luborzyca, p. Kołomyżów. 2215 Zgubiono Kennkarte, wydaną w Krakowie na nazwisko Kowalska Barbara. 2316 Skradziono 12/5 1943 następujące dokumenty: Kennkarte Nr. IX 201103, Arbeitskarte wraz z Bescheinigung, wystawione na nazwisko Schipper Ignacy Wola Duchacka, ul. Główna 124. Zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. 304, wydaną przez Kreishauptmann w Miechowie w dn. 22/VI 1943 na nazwisko Tabor Marja, zamieszkała Przysieka, gm. Kozłów, Pow. Miechów. 2922 Zgubiono torebkę czarną z pamiątkami i z Kennkarte Nr. 15016 na nazwisko Natalia Czekieruk, zam. Kraków, Florjańska 36, m. 11. Zgubiono Kennkarte na nazwisko Niedbał Jerzy Józef. Łaskawy znalazca proszony jest o odesłanie pod adres: Baudienstleistung 2/104, Ropczyce. 2938 Dnia 5 czerwca 1943 zgubiono Kennkarte na nazwisko Rudolf Balke, wystawioną przez Stadthauptmann w Krakowie, oraz wyciąg metryki i pamiątkę. Znalazca otrzyma wynagrodzenie. 2961 Skradziono w tramwaju HnJ nr 6 dnia 12. VI. 1943 Kartę rozpoznawczą, zaświadczenie o posiadaniu Karty Pracy i poświadczenie zatrudnienia, wydane przez firmę A. John. Ostrzeżenie przed nadużyciem. Znalazca proszony jest o łaskawy zwrot dokumentów wg. adresu: Maculickiewicz. 2948

Zgubiono w niedzielę 11 lipca na kasimierzcu złotą bransoletkę z proporcjami i napisem: Mamusi — synowi. Uczuciwy znalazca zechce oddać za dobrem wynagrodzeniem. Kraków, Starowińska 41, m. 17. 5647 Zgubiono Ausweis Nr. 21713 wystawiony przez Städtliche Krankenkassenanstalt in Krakau, na nazwisko Stanisława Jankiewicza, 5766 Skradziono Kartę rozpoznawczą na nazwisko Marcjaniewicz Józef, wydaną przez VI. Urząd Obywateli w Krakowie. 2835 Zgubiono dowody na lipki kolejowej Tarnów—Przeworsk, wydane przez gminę Targowisko—Bochnia na nazwisko Jeziorski Stanisław, zam. w Szarowie. 2245 Skradziono: Kennkarte, wydaną w Krakowie, kartę pracy, świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, metrykę urodz. Meidekarta i legitymację tramwajową na nazwisko Rolka Bolesław Zygmunt, zamieszkały Kraków—Płaszów, ul. Portowa boczna Nr. 15a. Sprawa proszona jest o zwrot. 2247 Zgubiono Kennkarte, wydaną przez Zarząd miejski w Krakowie na nazwisko Tabor Magdalena, ur. 20/11 1880 r. 2900 Zgubiono Kennkarte, wystawioną przez Kraków—Borek Fałciński, na nazwisko Jerzy Markowski. 2305 Zgubiono Kennkarte Nr. 290 na nazwisko Wawrzyniec Krzeczowski, wydaną w gminie Wieliczka i zaświadczenie karty pracy Nr. 90/VI/00730, wydaną w Krakowie. Skradziono Kennkarte w Miechowie oraz kartę pracy i zaświadczenie w Krakowie na nazwisko Wójcik Zygmunt, Luborzyca, p. Kołomyżów. 2215 Zgubiono Kennkarte, wydaną w Krakowie na nazwisko Kowalska Barbara. 2316 Skradziono 12/5 1943 następujące dokumenty: Kennkarte Nr. IX 201103, Arbeitskarte wraz z Bescheinigung, wystawione na nazwisko Schipper Ignacy Wola Duchacka, ul. Główna 124. Zgubiono Kartę rozpoznawczą Nr. 304, wydaną przez Kreishauptmann w Miechowie w dn. 22/VI 1943 na nazwisko Tabor Marja, zamieszkała Przysieka, gm. Kozłów, Pow. Miechów. 2922 Zgubiono torebkę czarną z pamiątkami i z Kennkarte Nr. 15016 na nazwisko Natalia Czekieruk, zam. Kraków, Florjańska 36, m. 11. Zgubiono Kennkarte na nazwisko Niedbał Jerzy Józef. Łaskawy znalazca proszony jest o odesłanie pod adres: Baudienstleistung 2/104, Ropczyce. 2938 Dnia 5 czerwca 1943 zgubiono Kennkarte na nazwisko Rudolf Balke, wystawioną przez Stadthauptmann w Krakowie, oraz wyciąg metryki i pamiątkę. Znalazca otrzyma wynagrodzenie. 2961 Skradziono w tramwaju HnJ nr 6 dnia 12. VI. 1943 Kartę rozpoznawczą, zaświadczenie o posiadaniu Karty Pracy i poświadczenie zatrudnienia, wydane przez firmę A. John. Ostrzeżenie przed nadużyciem. Znalazca proszony jest o łaskawy zwrot dokumentów wg. adresu: Maculickiewicz. 2948

Skradziono kartę pracy na nazwisko Ciosmak Zofia, wydaną przez Urząd Pracy w Tarnobrzegu.

Matrymonialne

Kawaler, wyższe wykształcenie, lat 36, tuż przed wyjazdem, samodzielnym, mieszkanie własne, pozna panna niezależną, zdrową, ładnie zbudowaną (cel matrym.), fotografia konieczna, za zwrot której ręczę słowem honoru, łaskawe, szczerze zgłoszenia Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5342”.

Poważne porady matrym., wskazania. Sześciu kojarzenie. Psychologiczne, wady, naciąg, przeszłość i przyszłość, ustala na podstawie próby pisma i dat urodzenia. Odpowiedzi za zaliczeniem pocztowo. Psychografolog mistrz Ma-mott, Kraków, Skrytka poczt. 474.

Samotna właścicielka sklepu, lat 53, pragnie poznać cel matrym., panna inteligentna, ale uczciwa, chce wiedzieć o córce. Cel matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1446”.

Separowany, po 40-ku, poszukuje młodej, inteligentnej towarzyszk życia, może być biedna, lecz bez przeszłości i domatorki. Cel matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1845”.

Agronom, wdowiec, lat 50, prowadzący własną pracownię, ożeni się z panną lub wdową do lat 40, niezależną. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1805”.

Mężczyzna, lat 40, kulturalny, wybitnie inteligentny, przystojny, wysportowany, bardzo zamożny, na stanowisku, szuka ta drogą odpowiedzialnej towarzyszk życia, cel matrym. Łaskawe zgłoszenia, możliwie z fotografią, proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2157”.

Mgr. praw, na posadzie państwowej, dobrze sytuowany, pozna pannę brunetkę lub szatynkę, naprawdę ładną, zgrabną i posiadającą dużo wdzięku, do lat 30. Cel matrym. Łaskawe zgłoszenia proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2189”.

Blondynka, lat 24, z braku znajomości pragnie poznać panna inteligentną, na stanowisku, do lat 50. Cel matrym. Tylko poważne oferty proszę kierować pod adres: Kielec, skrytka pocztowa 17, pod Nr. 2442. 7349k

Separowana, lat 42, przystojna, niebiedna, samodzielną, bezdzietną, z braku znajomości pragnie prowadzić korespondencję w celu matrym. z panem do lat 50. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2351”.

Przedsiębiorca, lat 35, uczuciwy, starszy kawaler pragnie poznać się w celu matrym. z panną do lat 32, uczciwą i sumienną, lub wdową młodą. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2419”.

Znużona samotnością życia, szuka kulturalnego towarzysza, młoda, miła, pracująca, średnio wykształcenie. Cel matrym. Poważne zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2419”.

Pragnę poznać człowieka o dobrym sercu i prawym charakterze, jestem młodą, pracującą, gospodarzą. Cel matrym. Poważne zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2420”.

Ożeni się z panną lub wdową bezdzietną, niecierpliwą brunetką, kawiarnia na wsi, jestem starszym kawalerem o idealnym charakterze, dobrej opinii i dodatnich warunkach zewnętrznych. Zaciekaj: wionej powyższemu natychmiast odpowiem, ale po nadesłaniu mi listu z dokładnym adresem i szczegółowym rysopisem. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2336”.

Blondynka, wysoka, 28 lat, dobra prezencja, przystojna, z braku czasu pragnie poznać panna inteligentnego, w celu matrym. Nieanoniemowe zgłosz., proszę kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2454”.

Mężczyzna, lat 29, z dobrego domu pragnie ta drogą poznać pannie naprawdę grzeczną i dobrze wykształconą. Cel matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2442”.

Szatynka, lat 27, dobry charakter, niezależna, pozna panna w celu matrym., do lat 40. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2473”.

Kawaler, lat 32, posiadający interes, właściciel realności w Krakowie, bez nałogów, poszukuje żony, brunetki lub szatynki, do lat 27, ze średnim wykształceniem, może być biedna, lecz z dobrym charakterem, gospodarną. Fotografia pożądana zwrotna. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2468”.

Kobieta lat średnich, właścicielka sklepu, z braku czasu pozna ta drogą solidnego pana w celu matrym. Rozwiedzeni wykluczeni. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2470”.

Kawaler, lat 45, sympatyczny, poważnie myślący, synupieczny samotności, pragnie znaleźć pannę lub wdówkę niskiego wzrostu, do powiększenia przedsiębiorstwa własnego, w celu matrym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2575”.

Nauka i wychowanie

Rutynowany pedagog, uniwersytecki wykształcenie, filolog, germanista, zdrow, zapiękuje się dziećmi szkół średnich, najchętniej w prowincji, wsi, za mieszkanie i utrzymanie. Władność: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5554”.

Maszynopismo indywidualne, nowoczesne, stenografia, listowno, nowoczesnie: Kraków, Grodzka 27. Stenografia polskiej, niemieckiej i języka niemieckiego nauczają listownie Korespondencyjne Kursy Stenografii Lublin, skrytka pocztowa 109. Wyczerpująca informacja — po nadesłaniu zł. 2.

Wpisy na nowy rok szkolny przyjmują Sekretariat Urzędowy zatwierdzonych Kursów Handlowych z polskim językiem wykładowym w Krakowie, Westring 52 (Kodwale). 6076k

Korespondencyjna nauka w programie licealnym, gimnazjalnym — (przedmiotów matematyczno-przyrodniczych: matematyka, fizyka, chemia). Informacja: Mgr. S. Fedal, Warszawa, Smolna 34/4. 4344k

Maszynopismo indywidualne, praktyczne, Kraków, Florjańska 39, ofc. „Wanda” Biuro przepisywania podań, tłumaczeń itd.

W drugą rocznicę śmierci s. p.

DANUTY HARDZIŃSKIEJ
odbyła się dnia 23 VII. 1943 r. o godz. 6.30 rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie
NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE
na które zaprasza
RODZINA.

Za duszę s. p.
RUDOLFA WÓJCIKA
zmarłego 18 listopada 1942, odbyła się
NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE
w niedzielę 18 lipca 1943 r. w kościele św. Szczepana.
Żona i Dzieci.

W I-szą bolesną rocznicę śmierci s. p.
Tadeusza KRUPY
odbyła się
NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE
w kościele parafialnym w Czyskach dnia 21 VII. 1943 r. o godzinie 8.30 rano, na które zapraszają Krewnych i Znajomych
RODZICE.

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie s. p.
Mgr. Teofila Majkuta
a to Duchowieństwo, P. T. Lekarzom, Koleżankom i Kolegom Zmarłego, jak również Znajomym, serdecznie Bóg zapłać.
Rodzina.

PHH

POLSKIE WYDAWNICTWO W KRAKOWIE

Od dnia 16 do 19 lipca 1943:

APOLLO św. Tomasza 11.**NAPIETNOWANA**

Lil Dagover, Albrecht Schoenhals.

WANDA św. Gertrudy 5.**PRAWO MŁODOSCI**

Willy Fritsch, Hannelore Schroth.

SZTUKA św. Jana 6.**TAJEMNICZA KAWIARENKA**

Grethe Weiser, Rotraut Richter.

UCIECHA Starowińska 16**POZAR NA OCEANIE**

Hans Schöner, René Deltgen.

ATLANTIC Stradom 15.**PAN MAMU**

Hans Moser, Maria Andergast.

STELLA Lubiec 15.**TANCERKI**

Lucie Höfllich, Herbert Hübner.

Początki seansów w dni powszednie

o godzinie 14.30, 16.30 i 18.30.

W niedziele i święta o godzinie

11, 14.30, 16.30 i 18.30.

Kupno - Sprzedaż**ul. Krakowska 5**

(Arkady)

KRAKÓW**Kupujemy za gotówkę**

płacimy naj

wyższe ceny

Proszę przekonać się.

„SINGERA” maszynę

kryta, sprzed

KRAKÓW, ul. Starowińska 12/5.**KOLDRY**

puchowe (para), piękne, sprzedam

KRAKÓW, Krzywa 13/11, II. p.

gank. 5363

„RYBAK”**JERZY GORZKOWSKI****WARSZAWA, Pierackiego 17**

wysła za zaliczeniem wszelki

sprzęt wędkarski: wędziska, bly-

żki, haczyki, kolowrotki, bly-

atki, sieci.

Najlepsza jakość. Najniższe ceny

POLBUCHIKI

nr. 36, granatowe, eleganckie,

Obraz z kolorowym szlakiem,**Obraz** Biełkowskiego — sprzedam**Kraków, ul. Zaleskiego 9/1.****Administrację majątku**

obejmuje od zaraz

inżynier-rolnik — Pierwszorzędne

polecenia.

Zgłosz.: Biuro Ogłoszeń Krajna,

Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.**OBRAZY**

Michałowskiego, Malezewskiego,

Kraków, ul. św. Marka 7/9, m. 4.**MEBLE****Kraków, ul. Starowińska Nr. 35**

Stolarnia w sieni na prawo —

NIE SKLEPI

Czysta, lubiąca dzieci i mówiąca

po niemiecku

dziewczyna poszukiwana

do niemieckiego domu.

Kraków, Sienkiewicza 14/9, Scheibe**Kupie**

wydzierżawie, przystąpię do spółki

fabryki wody sodowej w Kra-

kowie, z kapitałem i współpracą

natychmiast.

Wiadomość: Goniec Krakowski,

Kraków, „Nr. 5614”**Gospodyn**

niezależna i bardzo czysta, potrzebna

do samodzielnego prowadzenia do-

mu dla 2 osób i dziecka

Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków,

„Nr. 5630”**TAPCZANY**

fotograf rozkładano, szafa kombinowana

Kraków, Szpitalna 1 — Opaki.**TAPCZAN**

nowy do sprzedania

Kraków, ul. Starowińska Nr. 33/3.**NATYCHMIAST POSZUKUJE****20.000 złotych**

do przedsiębiorstwa przemysło-

wego — kapitał pewny — zysk

dobry. Tyko poważni reflektanci

Zgłoszenia pod „Nr. 387” Biuro

Ogłoszeń Krajna — Kraków,

Adolf Hitler-Platz 46.

Wolne posady

Służąca z gotowaniem, poszuki-

wana zaraz. Zgłoszenia: Cukierni-

nia „Splendide”, Kraków, Staro-

wińska 1

Polka, znająca dobrze język pol-

ski, pisząca na maszynie, umieją-

ca dobrze iść, od zaraz do

wielkiego wydawnictwa do lek-

kich prac biurowych potrzebna.

Zgłoszenia pisemna w języku nie-

mieckim: Goniec Krakowski, Kra-

ków, „Nr. 7355K”.

Uczniwa i czysta służąca do nie-

mieckiego domu natychmiast po-

trzebna, dobre traktowanie i do-

bre wynagrodzenie zapewnione.

Znajomość cokolwiek języka nie-

mieckiego pożądana. Zgłosz. Kra-

ków, Bandurskiego 36/2 Ostatni

przystanek tramw. 2 i 5.

Książkowa z praktyką i znajomo-

ścią języka niem. może się zaraz

zgłosić. Hauptverband der Getreide-

und Futtermittelwirtschaft,

Krakau, Gertrudenstr. 32 — po-

kój 7. 53634

Pomocnica domowa czysta i ucz-

ciwa, mówiąca po niemiecku, po-

sługująca na 3 osób. Kraków,

Bombardierstr. 41/6. 53607

Pomocnica domowa, Polka posu-

kiwana zaraz do niem. domu. Zgł.

poniedziałek 19 lipca od 9—12, albo

od 17—19, Frau Reg. Rat Schmidt,

Krakau, Bandurskiego 6, I p.

Panne do dzieci na dobrych war-

unkach przyjeżdż od zaraz. Zgł.: Goniec

Kraak, Kraków „Nr. 5634”.

Służąca z gotowaniem przyjeżdż

od zaraz na dobrych warunkach. Zgł.

sklep zegarmistrzowski, Kraków,

ul. Starowińska 26. 53635

Przyjmie cholewarkę na robotę

mieszana. Kraków, Krakowska 35,

Szczepan Kastelik. 5670

Poszukuje zaraz dziewczyny mo-

wiącej po niemiecku. Dobry wyży-

wienie. Meisinger, Kraków, Smo-

czka 44/1. 5710

Pracownicy fabryczni zostaną na-

tychmiast przyjęci. Formalności

w Arbeitsamcie i przydział załat-

wia firma. Zgłoszenia osobiste E.

Wachs, Kraków, Starowińska 78,

II p. od godz. 11—12. 53529

Kilka panien do drukarni przyja-

nia zaraz Zakłady Graficzne „Sty”

Zgł.: Kraków, Krupnicza 8.

Retuszera (nie do negatywów, po-

zytywów i portretów, silny pier-

wszorzędny, poszukuje od zaraz na

dobrych warunkach. Kraków, Kra-

kowska 10, m. 13. 5467

Ekspedientka sprytna, młoda, po-

trzebna zaraz do sklepu spoży-

wo-rejonowego. Zgłosz.: Goniec

Kraak, Kraków „Nr. 5535”.

Służąca młoda, zdrowa, czysta,

uczniwa, inteligentna, dobrze g-

tująca, potrzebna natychmiast do

samodzielnego prowadzenia domu

dwóch osób. Warunki bardzo do-

bre. Nowy Targ, sklep bławatny,

firma Gorbun. 70393

Przyjmijemy do współpracy w tre-

surze psów niezależnego amatora

hodowli zwierząt. Zgłoszenia do

Hodowli psów „Sokół”, Kraków,

Traugutta 20/1. 71843

Buchalterka (lista plac), obzna-

jomiona również z innymi pra-

cami biurowymi, ze znajomością

języka niemieckiego w słowie i

pisemnie, od zaraz potrzebna. Zgł.

osobiste z krótkim życiorysem

własnoręcznie napisanym codzien-

nie od godz. 8—9 i 16—17. Kra-

kau, Grüne Strasse 22/8. 71993

Dziewczynka do bawienia 2½ r.

chłopczyka, potrzebna zaraz, może

być z prowincji. Warunki dobre.

Zgłoszenia: Kraków, Jasna 10/21.

Miejskie Koleje Elektryczne po-

szukują od zaraz: konduktorek

pomocniczych, kobiet do czyszcze-

nia wozów tramwajowych, oraz

kwalifikowanych rzemieślników i

pomocników wszystkich katego-

rii. Placa węgla laryfy. Kon-

duktorki otrzymują umundurowa-

nie, kobiety (sprzątaczkę), oraz

rzemieślnicy i robotnicy płaszcze,

wzgl. fartuchy robocze. Oprócz

tego będą wydawane ciepłe obiady

z kuchni zakładowej za opłatą.

Zgłoszenia osobiste ze świadec-

twami i papierami w godzinach

urzędowych w biurze personalnym

miejskiej tramwaji, Kraków, Lo-

renzstr. 13/9, II p. 72403

Poszukiwani do roboty budowl-

nych i przodownicy do roboty budowl-

anych. Zgłosz.: Goniec Krak.,

Kraków, „Nr. 7288K”**Pierwszorzędna** stenotypistka z

dobrą znajomością języka nie-

mieckiego w słowie i pisemnie, na-

tychmiast potrzebna. Zgł.: Go-

niec Krak., Kraków „7338K”.

Czelnik szewski i chłopcy mies-

zcowi lub z okolicy Krakowa po-

trzebni. Kraków, Grzegorzewska 4,

Kowalik. 4857

Rutynowany buchalter, możliwie

z językiem niemieckim, kawaler,

od zaraz. Zgłoszenia: przyjmuję:

Der Grundstückstreuhänder für

den Kreis Krakau. 13203

Ogrodnik, stale, lub dorywczo,

godzinowo, potrzebny. Korzystne

warunki. Kraków, Pradnicka 48,

Ogrodnictwo. 3642

Służąca młoda, dobre polecenie,

gotowanie, potrzebna do lekarza

na prowincji. Zgłoszenia: Kra-

ków, Adolf Hitler-Platz 45/2.

Panianka do nauki fryzjerskiej,

potrzebna od zaraz. Kraków, Ale-

ja 29 Listopada 65a, Gorzkowski

Kazimierz. 3655

Fryzjerka lub fryzjera damskie-

go, na dobrych warunkach przyje-

żdż od zaraz. Zgłoszenia: Świetlik,

Kraków, Dietla 46a. 3659**Przyjmijemy** kilku robotników

magnetycznych. Zgłoszenia: Ap-

teczny Dom Handlowy R. M.

Witkowski, Kraków, Wielopole 3.

Piekarskiego czelnika, lub po-

mownika, do stałej pracy, posu-

kuje. Zgłoszenia: Goniec Krak.,

Kraków, „Nr. 3816”

Posad poszukują

Inteligentna, młoda, dobrej pre-

zencji, niemiecki, francuski, an-

gielski perfekcyjnie, przyjmie posadę

wychowawczą samodzielną lub

gospodynią. Skromne wymagania.

Tylko na wyjazd. Zgłosz.: Goniec

Kraak, Kraków „Nr. 5544”.

Technik budowlany, młody, 4-let-

nia praktyka. Dozór nad robotami

polnymi. Znajomość spraw admini-

stracyjnych-gospodarczych. Kreślenie

i rysowanie projektów. Szuka

pracy. Oferty Goniec Krak.,

Warszawa, Marszałkowska 3 „Nr.

691”.

Krawiec młody, zdolny, poszuku-

je pracy na prowincji, najchę-

tniej z utrzymaniem. Zgłosz.: Go-

niec Krak., Kraków „Nr. 5743”.

Kućnik samodzielny, praktyka

zagranią, poszukuje pracy zaraz

lub od sierpnia. Miejscowości obo-

jętne. Oferty z podaniem warun-

ków Biuro Ogłoszeń Krajna, Kra-

ków, Adolf Hitler-Platz 46 pod

„Kućnik”. 7233K

Szachtmajster drogowy, Polak, po-

szukuje posady. Zgłosz.: Goniec

Kraak, Nowy Sącz, pod „Nr. 164”.

Kupiec podróżujący, w młodym

wieku, posiadający pozwolenie na

przejazd pociągami w całym Gu-

bernatorskim, oraz ukończone

gimn. kupieckie, przyjmie posadę

przedstawiciela, agenta zakupu,

lub sprzedaży artykułów. Branża

objętne, zainteresowani PP. Fab-

rykanci, proszeni o łaskawe kie-

rowanie ofert do Gonia Krak.,

Kraków „Nr. 3446”.

Solidna, sympatyczna, inteligent-

na Pani, język niemiecki przyjmie

posadę: do towarzyszy do dzieci

lub biurową, na wsl. Zgł.: Goniec

Kraak, Kraków „Nr. 3466”.

Inteligentna